

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
 Kwartalnie 3 zł. 60 c.
 Półrocznie 7 " 20 "
 Miesięcznie 1 " 20 "
 Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.
Na prowincji.
 Kwartalnie 4 zł. 80 c.
 Półrocznie 9 " 60 "
 Miesięcznie 1 " 60 "
 Za granicą kwartalnie 10 mark.
 Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 cent.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cent. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rekopisma nie zwracają się.

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Rzymsko-katolickie:
 Dziś: Zefiryna p. m.
 Jutro: Przen. św. Kazim.
 Pojutrze: Augustyna bisk.

Grecko-katolickie:
 Mycheja prep.
 Uspea. Bohor.
 Dyodyma mucz.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
 przy ulicy Akademickiej 1. 3.—Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), przepiórki, drobie, pardwy, bażanty, kuro-patwy, dzikie gołębie i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 5 g. 16 m.
 Zachód " o 6 g. 44 m.
 Barometer 761. Pogoda zmienna.

Proch bez dymu.

Podczas manewrów szpandawskich odbytych z powodu przyjazdu cesarza austriackiego do Berlina, użyto prochu, nie wydającego dymu. Okoliczność ta dała powód do podniesienia rozmaitych głosów w tej kwestji, z których przeważna część jest nieprzychylną dla nowego wynalazku. *Hamb. Nachrichten*, znane pismo półurzędowe, pomieszcza w tej samej materji następującą opinię kompetentnego, jak twierdzą inne dzienniki niemieckie, znawcy. „Co do prochu, nie wydającego dymu — tak pisze organ hamburski — to dopiero czas wykaże, o ile proch ten posiada właściwość prochu wojennego, któryby mógł być definitely używanym w rzemiośle wojennym. Dotychczas wynalazek niemiecki zrobił wprawdzie swoje, atoli jest to rzecz, która się rozumie sama z siebie, iż wojska stoją dopiero u progu wynalazku i że wynalazek ten udoskonali się z wzrastającym doświadczeniem. Zupełnie nie prawdziwymi są wiadomości, jakoby nowy proch nie wydawał huk. Ktokolwiek zna odnośne prawa fizyczne, ten będzie wiedział, że huk usunąć nie można.

Małej potrzeba było d. 14. bm. uwagi, ażeby się przekonać, że huk jest raczej silniejszym, aniżeli słabszym. Co do wpływu nowego prochu na ogólne prowadzenie wojny, a nie tylko na prowadzenie bitwy, to ćwiczenia szpandawskie wykazały aż nader jasno, że dotychczasowe teoretyczne zapatrywania w tym względzie były po części mylne. Jako pierwszą zasadę trzeba postawić to, że nowy proch ułatwi strzelanie i trafianie do tego stopnia, że dopiero teraz można mówić na serio o celowaniu. W obec tej korzyści należy atoli zaznaczyć wielkie niedogodności, dotyczące atoli dziedziny taktycznej i strategicznej jak i moralnej.

Można było to zupełnie widzieć dnia 14. sierpnia. Ze strony przeciwnika nie można było jeszcze dobrze rozpoznać strzelców, zaopatrzonych w amunicję, nie wydającą dymu, gdy ci się rozsiadli już w bliskości 300 metrów. Słyszano wprawdzie po stronie przeciwnika nader ożywione strzelanie, a więc huk, można było również łatwo określić kierunek, w którym mniej więcej znajdowała się linja strzelców nieprzyjacielskich, atoli nie można było na pewno oznaczyć, gdzie leżała. Nie było zatem możliwości ostrzeliwania ze skutkiem strzelców nieprzyjacielskich. Okazała się w skutek tego dla wszystkich dowódców, aż do kaprala potrzeba użycia lunety, ażeby jako tako przynajmniej rozpoznać szyki nieprzyjacielskie, a własnym swym ludziom podać kierunek i odległość wroga.

Jak na bitwę i kierowanie bitwą, tak samo wpływa nowy gatunek prochu na całą strategiczną służbę kawalerji, utrudniając ją w wysokim stopniu. Dotychczas kawalerja, pędząca naprzód, podzielona na małe oddziały, jeżeli naraz po za jakim pokrywem (wsią, zarosłami etc.) dostała ognia i doznała strat, mogła za dnia przynajmniej w skutek widzialnego dymu rozpoznać, z którego kierunku ogień pochodził.

Obecnie zaś kawalerja, dostawszy ognia, musi z wielką niedogodnością śledzić dopiero, skąd go dano. Przytem ma ona za jedyną wskazówkę kierunku, skąd pochodził huk. Atoli trudnem jest nadzwyczaj kierunek ten znaleźć podług huków, a prawie zupełnie niemożliwem, jeżeli ognia z rozmaitych dano punktów. Można zatem powiedzieć

z wszelką słusznością, że służba strategiczna kawalerji byłaby przez zastosowanie nowego wynalazku nader utrudnioną.

Hamburger Nachrichten donosi także, że chodzi wieść, jakoby w krótkim czasie miała otrzymać karabiny i artylerja polna, dodaje atoli, że kwestja ta bywa rozstrząsaną teoretycznie, i że chyba nie ma widoku, ażeby cokolwiek z tego było.

My ze swej strony dodamy, że wszelkie te „rozstrząsania“ nie mają najmniejszej racji bytu, i że najrealniej, najkorzystniej byłoby, zamiast wyszukiwania nowych wciąż środków w celu wzajemnego mordowania się ludzi, doprowadzić do tego, iżby strzelano — bez prochu.

KRONIKA.

Namiestnik wyjechał wczoraj nagle do Krakowa.

Rewizje. Oprócz domu ks. Ozarkiewicza (posła do Rady państwa) w Bolechowie, rewizowały władze policyjne w Stanisławowie domy pp. dr. Okuniewskiego (świeżo wybranego posła z Kołomyi), dr. Longina Ozarkiewicza i pani Kobryńskiej, córki ks. Ozarkiewicza.

W sprawie aresztowań ukraińców we Lwowie i Galicji pomieszczył artykuły także *N. Wien. Tagblatt i Pester Lloyd*. Oczywiście powtórzył artykułów tych nie możemy, gdyż sądząc po dotychczasowych doświadczeniach — podpadlibyśmy natychmiast konfiskacie.

Akademik Dwernicki, więziony przez Moskali w Piotrkowie, został, jak słyhać, d. 18. bm. na wolność puszczony.

Program przybycia cesarza do Krakowa nie jest jeszcze stale ułożony. Dyrekcja kolei północnej otrzymała właśnie wiadomość, iż możliwem jest, że cesarz austriacki przybędzie do Krakowa nie o 5. godz. 20 min. ale o godz. 7. rano i zabawi w Krakowie do godz. 11. rano. Wskutek tego program przyjęcia uległby zmianie.

Głośna sprawa olbrzymiej kradzieży w akademji krakowskiej doczekała się szczególnego sprostowania ze strony p. Kallenbacha, bibliotekarza akademji, o którym napisała *N. Ref.*, iż bawił przez dwa lata na urlopie. P. Kallenbach prostując, iż urlop jego trwał tylko siedm miesięcy, twierdzi co następuje:

„Biblioteka akademji umiejętności nie jest „zdekompletowaną“, biblioteki nie okradziono. Kilka książek nadesłanych w darze ze Sztokholmu katalogowano w górnej sali akademji (nie w bibliotece). Podczas katalogowania zauważono, że według nadesłanego poprzednio spisu powinno być dzieł więcej. Korespondencja ze Sztokholmem jest co do tej sprawy w toku. Być bardzo może, że książek kwestjonowanych nie wysłano jeszcze ze Sztokholmu; na wszelki wypadek wykaz darów brakujących ze Sztokholmu przesłano zaraz po wykryciu kradzieży w innych zbiorach c. k. sądowi karnemu w Krakowie. Z wyjątkiem tedy tego wypadku wątpliwego, wiadomość o zupełnem „zdekompletowaniu“ biblioteki akademji jest z gruntu fałszywą“.

N. Ref. pomieszczając to „sprostowanie“, słusznie zauważa pisząc:

„Ze zdumieniem dowiadujemy się od pana K. o ciekawym szczególe o nieporządkach i brakach w darach sztokholmskich. Nie o tem nie wiedzieliśmy. Tymczasem okazuje się, że do dziś dnia jeszcze akademja nie sprawdziła, czy dostała całą przesyłkę ze Szwecji w należytem porządku, a skutkiem tego braków nie sprawdzi i teraz. Skoro bowiem faktem jest, że w akademji popełniano kradzieże od dłuższego czasu, to któż

zareczy, co jest powodem owych „braków“ w darach sztokholmskich?! Jestto nowy dowód „rozstroju“ panującego w zarządzie akademji.

Zabrakło polskich malarzy. O fakcie tym dowiadujemy się ze zdumieniem z *N. Reformy*, która pisze: „Niemcy restaurują kościół N. Panny Marii! Z przykrością dowiadujemy się i poczytujemy sobie za obowiązek wiadomością tą podzielić się z naszymi czytelnikami, że do wykonania malowideł na ścianach w kościele P. Marii, gdzie odbywa się obecnie restauracja prezbiterjum, sprowadzono niemieckich malarzy z Wiednia pomimo, iż robót tych podjąć się chcieli pod fachowem i odpowiedzialnem kierownictwem uczniowie krakowskiej szkoły sztuk pięknych, poleceni przez mistrza Matejkę.

Rzecz przedstawia się w następujący sposób:

Mistrz Matejko wykonał bezinteresownie wzory do malowideł ściennych w kościele Panny Marii, mając przytem nadzieję, że wykonanie tych malowideł dostanie się w polskie ręce, tembardziej, że kierownikiem naczelnym wszystkich robót w ogóle jest nasz budowniczy p. Stryjeński. Tymczasem malowidła ściennie oddano spółce, w którą wchodzi p. Domagalski z Krakowa i p. Tuch, Niemiec z Wiednia, który też do wykonywania robót malarskich przywiózł „swoich“ ludzi, tj. Niemców. Wprawdzie ofiarowano naszym uczniom pracę pod kierunkiem i zarządem p. Tucha, lecz na to przystać oni nie mogli, nie znając fachowych zdolności p. Tucha i nie widząc powodu oddawania się pod komendę niemieckiego przedsiębiorcy, skoro nie przyjęto gwarancji poważnych i uznanych powag malarskich naszych, które obowiązały się kierować pracą uczniów naszego mistrza Matejki. Skargi na to postępowanie odpowiedzialnego i naczelnego przedsiębiorstwa dochodziły nas od paru dni, lecz twierdzono równocześnie, jakoby uczniowie naszej szkoły sztuk pięknych nie byli wykształceni w tego rodzaju malowaniu.

Tymczasem zapewniono nas dzisiaj solennie, że mistrz Matejko uznaje poleconych przez siebie uczniów za zupełnie uzdolnionych do wykonania tych prac malarskich, wszelkie więc wymówki w powyższym kierunku są zupełnie nieuzasadnione.

Dr. Antoni Witosławski, burmistrz m. Brodów ciężką poniósł stratę. Umarł mu syn, jedynak, uczeń 7 klasy, prawie nagle na zapalenie otrzewne w Bolechowie, chorował bowiem zaledwie 48 godzin. Zwłoki przewiezione zostały przez Lwów do Brodów, gdzie odbędzie się dziś pogrzeb.

Wyłudzenie. Marja Gladtheim, służąca bez obowiązku, zamieszkała przy ul. Kaźmierzowskiej 1. 22, podaje, że faktorka Chane Wilner wyłudziła od niej za wyszukanie miejsca cztery sznurki koralu.

Zbiegł w tych dniach 10-letni Władysław Solowij, syn dozorey więzień, zamieszkały przy ul. Krakowskiej 1. 16. Ubrany był w popielaty garnitur.

Fiołki. Od dwu dni mamy nowe fiołki. Oby potrwały jak najdłużej!

Kronika pożarów. Z Dobromila donoszą, że 20. bm. o godz. 8 wieczorem wśród gwałtownego wichru i posuchy wybuchł groźny pożar na przedmieściu Engelsbrun (kolonja niemiecka) i w jednej chwili ogarnął 4 domy wraz z budynkami gospodarskimi i stodoły dwóch domów. Energicznemu ratunkowi straży ogniowej ochniczej przypisać należy, że ogień w pierwszej chwili po przybyciu na miejsce opanowano i uratowano zagrożone dwa domy. Przed rokiem te same zabudowania padły pastwą płomieni i właśnie co odbudowane zostały. Przy pożarze odznaczyli się odwagą i wytrwałą pracą strażacy: Józef i Jakób Zenglowie i Wład. Karwacki.



P. Erazm Jerzmanowski z Nowego Jorku nadesłał na ręce p. Ignacego Żółtowskiego w Krakowie następujący list: „Za pośrednictwem domu bankowego Janacek w Nowym Jorku ośmielam się przesłać szanownemu panu 500 złr. z uprzejmą prośbą o łaskawe obrócenie tychże na następujące cele: dla weteranów z 1831 r. 100 zł., dla wydziału stowarzyszenia nauczycielek 50, dla wydziału krak. Towarz. oświaty ludowej 100 zł. Pozostałe zaś 150 zł. raczy szan. pan rozdzielić wedle swego uznania między instytucje pożytek dla kraju przynoszące.“

Stosując się do życzenia, wyrażonego w ostatnim ustępie listu, rozdzielił p. Żółtowski 150 złr. w następujący sposób: 50 zł. dla tak doniosłe znaczenie mającego i potrzebującego pomocy zakładu ks. Siemaszki; 100 zł. na ręce posła ks. Świeżego, celem rozdzielenia ich dla Szląska jak następuje: 25 dla „Macierzy szkolnej“, 25 na „Dom Narodowy“, 25 na Czytelnię ludową w Cieszynie, pozostałe zaś 25 zł. na 5 czyteln., rozrzuconych między polską ludnością Szląska austr., czyteln., zostających w związku z Kólkami rolniczymi.

Samobójstwo zamiast zamachu. Z Petersburga donoszą o fakcie podanym przez nas onegdaj w wiadomościach politycznych, co następuje: W nocy 17. bm. zajechał do porządnego hotelu Angletterre jakiś nieznamy młody człowiek z małym kuferkiem ręcznym i zażądał pokoju, przyczem oświadczył, że jest bardzo zmęczony, chce zatem położyć się corychlej spać, a paszport przedłoży nazajutrz. Dano mu pokój i zostawiono go spokojnie do południa dnia następnego. Około godz. 2 służący hotelowy zapukał po raz pierwszy, ale nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Mając jakieś podejrzenie, doniósł o tym dzierżawcy hotelu, ten zaś policji. Gdy ta przyszła i drzwi przemocą wyważyła, zastała na łóżku zimnego już trupa. Nieboszczyk zastrzelił się z rewolwera; kula utkwiała w czaszce. Przed zastrzeleniem się napisał nieboszczyk na karteczce następujące wyrazy: „Dobrowolnie idę na śmierć, bo wolę być samobójcą, niż mordercą“. Na kartce nie było żadnego podpisu. Nie znaleziono nic takiego, coby mogło wskazać drogę do dochodzącej osoby. Samobójca był tak przezornym, że poodcinał znaki na koszulach i chustkach i spalił je przed odebraniem sobie życia. Przy rewizji kuferka znaleziono ku niemałemu zdziwieniu i nie bez strachu trzy bomby dynamitowe nowego systemu szwajcarskiego i książkę niemiecką. Nie wątpiono, że samobójca był nihilistą, na którego padł los wykonać zamach najprawdopodobniej na cara.

Piorun z wizytą na wieży Eiffel. Wypadek, który się wydarzył 19. bm. w Paryżu, jest przedmiotem sprawozdań wszystkich dzienników. Gwałtowna burza powstała około g. 8 wieczorem. Na szczycie wieży puszczono właśnie w ruch aparat do oświetlenia elektrycznego. Piorun uderzył w gromnika i z trzaskiem naśladowującym tłuczenie szkła, zbiegł po żelaznej konstrukcji na dół, nie wyrządźszy żadnej szkody ani wieży, ani osobom na niej zajętym, które doznały tylko wrażeń silnego udaru. P. Tausset, szef tego oświetlenia, znajdujący się koło projektorów, spostrzegł kilka kropel stopionego metalu, prawdopodobnie z gromnika. Stróża wieżowego osłonił na chwilę biały obłok, w którym odbijały się promienie latarni elektrycznej. Inżynierowie wieży zbierają i sprawdzają wszystkie szczegóły.

Farkas. Sędzia śledczy miał wpaść na trop, w jaki sposób Farkas wygrał dawniej 24.000 zł. na terno postawione w kolekturze Hergatta. Miało się to stać w ten sposób mianowicie, iż w liście kuponowej wypuszczono jeden rząd. Ponieważ listy ciągnień częstokroć w kilka godzin później, po ciągnięciu, nadchodzą i ponieważ niemożliwym jest, aby naczelnik zaraz mógł wszystkie listy sam przeglądać, więc domniemanem jest, że jeden z urzędników będących z Farkasem i Hergattem w porozumieniu usunął wspomnianą listę i dał ją Hergattowi do wypełnienia. Różnica pomiędzy świeżym atramentem a dawnym ma być na kopji widoczna.

Wykolenie pociągu. O strasznym w skutkach wykolejeniu pociągu na nowej przestrzeni Louisville w Ameryce półn. donoszą z N. Yorku. Z pomiędzy 56 pasażerów 9 zostało zabitych a 41 odniosło mniej lub więcej ciężkie uszkodzenia.

Za przykładem p. Gautscha poszedł także i minister oświaty w Rosji i podniósł opłatę szkolną w gimnazjach męzkich z 40 na 50, a żeńskich z 30 na 40 rubli.

Znaczną defraudację w miejskiej kasie podatkowej odkryto w Esongradzie na Węgrzech. Trzej urzędnicy przyznali ogółem 17000 zł., w kwotach poczęt.

o rabinowej. Żona rabina praskie-

go 70 letnia Rozalja Schiffmann, wyskoczyła w zamiarze samobójczym oknem i zabiła się na miejscu.

Szpieg. Do *Petit Journal* donoszą z Oranu w Algierze o aresztowaniu tajemniczego indywiduum. Aresztowany przybył tam 15. bm. i zwrócił na się uwagę policji niezwykle mundurem oficerskim i niemieckim akcentem. Uwięziony wykazał się należycie wystawionym pasportem na imię Jana Jakóba Langhauza, hr. v. Courten, liczącego 23 lat, urodzonego w kantonie Wedt w Szwajcarii. Przy rewizji w mieszkaniu jego znaleziono ogromną ilość mundurów oficerskich rozmaitego rodzaju, plany, modele forteczne marokańskie, klucz do szyfrowanych depeze niemieckich itp. Przyciśnięty do muru przyznał aresztowany, iż jest szpiegiem w służbie rządu bawarskiego (?) pobierającym stałą gażę, wysłanym w celu zebrania wiadomości i planów z Marocco i Algierji. Przyznał się również iż w Szwajcarii trzykrotnie był karany za fałszerstwa i oszustwa.

Uczeni niemiecki w Rosji. Obserwatorium astronomiczne w Pułkowie pod Petersburgiem obchodziło w tych dniach pięćdziesiąt rocznicę swojego istnienia. O jubileuszu tym pisze *Now. Wremia* co następuje:

„Jakkolwiek nieuzasadnione jest złośliwe zdanie ogółu, że astronomowie pułkowscy więcej gwiazd otrzymali niż odkryli, z drugiej atoli strony nie ulega kwestji, iż działalność obserwatorium, o której można dowiedzieć się z wydawanych w języku niemieckim sprawozdań, byłaby o wiele płodniejsza w innym klimacie. Wiadomo bowiem, że na górze Pułkowskiej spostrzeżenia astronomiczne możliwe są zaledwie w ciągu 70 dni rocznie i to zimą jak wszędzie w nieopalanym lokalach.

„Po śmierci pierwszego dyrektora obserwatorium pułkowskiego, prof. Wilhelma Struvego, kierunek zakładu objął syn jego. Takie dziedziczenie talentów i godności zdarza się u Niemców często. Otto Struve starał się o to, aby obserwatorium pułkowskie nie straciło dobrego imienia w świecie uczonym. Obserwatorium działało też z korzyścią dla kraju, stało się bowiem praktyczną szkołą geodezyji, której adepci wzbogacili nie tylko krajową kartografię, ale i naukę europejską.

„W tym wypadku zasługi obserwatorium są niezaprzeczone. Ale niestety nie stosowało się ono do drugiego punktu woli swojego założyciela, cara Mikołaja. Pozostając w ścisłych stosunkach z niemiecką akademią nauk, zachowało obserwatorium pułkowskie do dziś dnia charakter instytucji w połowie zagranicznej, charakter kolonii niemieckiej, w której język rosyjski brzmi tak często, jak dajmy na to język tatarski. Weźmy do ręki spis astronomów pułkowskich: Struve, Dellen, Romberg, Nuere, Gülden, Struve syn (a zatem już wnuk słynnego Struvego) i Lindemann. Ani jednego nazwiska rosyjskiego! Skoro dodamy jeszcze, że i katedrę astronomji na uniwersytecie zajmują Niemcy (pp. Struve i Baklund), zrozumie każdy, dla czego tego jubileuszu nie możemy uważać za jubileusz rosyjski. Z nauką rosyjską nie ma on żadnej styczności. Astronomia rosyjska prawdopodobnie wcześniej obchodzić będzie swój jubileusz niż w XX. stuleciu.“

O bankiecie dla merów w Paryżu, dochodzą bliższe szczegóły cyfrowe, dające wyobrażenie o ogromie przygotowań. Nakryć było 15.000. Do bankietu użyto: 80.000 talerzy, 20.000 widelców i nożów, 16.000 wielkich i 15.000 małych łyżek, w końcu 52.000 szklanek. Personal służebny składał się z 1000 garsonów, z 75 kucharzy, 90 kucharzy, 50 piwniczek i 150 stróżów. Wyszło podczas bankietu: 2800 litrów zupy, 3000 kg. ryby, 2500 kg. cielęciny, 1200 bażantów, 800 kaczek itd. Wypito do tego 27.000 flaszek wina, 4000 flaszek mineralnej wody, 3000 kafelek mrożonego szampana.

Szczątki okrętu. W porcie Santander znaleziono, jak donoszą z Madrytu, dobrze zachowane szczątki okrętu wojennego, który tutaj zginął przed kilku wiekami w walce z ludźmi lub żywiołami. Ponieważ nie można było usunąć starego tułowiu okrętu, rząd nurkowie rozsadzili okręt. Przy tej sposobności wydobyto wielką ilość cennych zabytków. Bez wątpienia okręt ten pochodzi z końca wieku 15. lub początku 16. Armaty bowiem i stroje pokazują połączone herby Aragonji i Kastylji, albo inicjały nazwiska Izabeli katolickiej. Monety mają pomiędzy innymi wizerunek Karola VIII.

Pomysłowy Figaro. Pewien młodzieniec po raz pierwszy przebywający w Warszawie, zajechawszy do hotelu zapragnął się ogolić. Wezwany przez numerowego zjawił się wkrótce usłużny kolibroda, który, zauważywszy, iż p. R. własnej brzytwy nie posiada, zaprojektował przyniesienie potrzebnych przyrządów z miasta. Po kwadransie Figaro powrócił z potrzebnymi utensyljami, a wykonawszy czynność golenia bardzo sprawnie,

podał panu R. rachunek, który przedstawiał się, jak następuje:

Brzytwa 5 rs., mydło 50 kop., puder 1 rs., woda 1 rs., golenie 30 kop., razem 7 rs. 80 kop
— Co to znaczy? — zapytał p. R. zdumiony.
— Łaskawy panie — odrzekł Figaro z najsłodszym uśmiechem — z razury przyrządów wynosić nie wolno, pragnąc zatem wypełnić żądanie sz. pana, musiałem kupić co potrzeba.

Pan R. na razie zapłacił, przysięgając sobie w duchu unikać na przyszłość golenia się w domu; dopiero ktoś ze znajomych objaśnił, iż pomysłowy Figaro dopuścił się grubego nieduzycia, gdyż wszystkie utensylja, licząc w to zardzewiałą brzytwę i pudełko najhamburszego pudru, przedstawiają razem wartość niewyżej wartość 50 kop. Młodzieniec zamierza wystąpić o oszustwo na drogę sądową.

Między przyjaciółmi.

— Wiesz, w jaki sposób się ożeniłem?
— Nie...
— Ujrzałem moją żonę po raz pierwszy w wagonie na kolei i zakochałem się...
— Jednym słowem... katastrofa kolejowa?!

Wiadomości polityczne.

Wiedeń 24. sierpnia. Agitacja w Bułgarii za ogłoszeniem niepodległości przybrała już wielkie rozmiary i kto wie, czy rząd nie byłby zmuszony uleść jej, zwłaszcza, że byłoby niejaki widoki, iż z pomocą finansowych układów może się da w pewnej mierze pozyskać Portę dla tej sprawy, tj., że odważy się do tego, co dla samej siebie uważa za najlepsze. Tymczasem wybuch sprawy kreteńskiej pomieszał te szyki. Porta zwietrzyła po za ruchem kreteńskim rękę rosyjską, przeleciała się, dała do poznania, że o poruszeniu sprawy bułgarskiej nie może być mowy. Rząd bułgarski wskutek tego postarzał się o wstrzymanie agitacji niepodległości.

Berlin 25. sierpnia. Prezydium policji tutejszej skonfiskowało broszurę, wydaną w Londynie, a omawiającą dziesięcioletnią działalność ustawy przeciw socjalistom.

Berlin 25. lipca. Jak wiadomo znana przyjaciółka Gambetty, pani Adam, wydawczyni *Nowelle Revue*, pomieściła w swem piśmie szereg dokumentów, dotyczących rozruchów socjalistycznych w Belgji. Autentyczność tych dokumentów zaprzeczano z początku uporczywie, obecnie wytoczono śledztwo w tej materji, a o przebiegu sprawy pisze brukselski korespondent *Nat. Ztg.* w sposób następujący: Zdaje się, jakoby śledztwo w sprawie odkryć pani Adam w *Nowelle Revue* i będącej z tem w związku kradzieży dokumentów postąpiło kilka kroków naprzód. Akta dotyczące rozruchów w Hennegau znajdowały się bowiem w rejestraturze ministerstwa spraw zewnętrznych, skąd je brać mogły tylko upoważnione do tego osoby za osobnym poświadczeniem. Takie poświadczenia znajdują się tam od ministra Beernaerta, Devoldera i księcia Chimay. Ostatni nie miał jednak prawa wypożyczenia dokumentów na własny użytek, ani też wydawania poświadczenia. Onegdaj odbyło się w biurze Nieten poszukiwanie, o którego rezultacie dotychczas jednak wszyscy, że był on czynnym przy kradzieży dokumentów. Niete ma być także owym urzędnikiem ministerjalnym, który z okazji pobytu Boulanger'a w Brukseli zawiadomił go oficjalnie, że pobyt jego w stolicy Belgji może być cierpiącym tylko pod pewnymi warunkami.“

Metz 24. sierpnia. Pociąg cesarski wjechał do dworca ze zbyt wielką szybkością, skutkiem czego przejechał mimo stacji, a bufery zostały zdruzgotane.

Genewa 21. sierpnia. Wydalono rząd 15 Rosjan. Niebawem nastąpić mają dalsze wydalenia.

Sofja 24. sierpnia. Z powodu, że car udzielił order ośławionemu Gruelowi, sprawy zamachu na ks. Aleksandra, pisze *Swoboda*: Niech Bóg chroni, żeby tron cara był strzeżony przez żołnierzy tak jemu wiernych, jak był Gruew swoim księciu. Inne pisma stwierdzają, że car orderem rokasz wojskowy nagradza.

Londyn 25. sierpnia. O sile zbrojnej Anglii miał generał lord Wolseley wykład w Oxfordzie, z którego podajemy następujące szczegóły:

„Regularna armia angielska wynosi obecnie około 210.000 żołnierzy, dochodzi do tego jeszcze rezerwa pierwszej klasy w liczbie 52.000 żołnierzy. Połowa stałej armii pomieszczoną jest w Indjach i innych posiadłościach angielskich. W roku bieżącym jest pod bronią 118.000 żołnierza. Armja o-cho-tnicza liczy 226.000 żołnierzy i z każdym rokiem się powiększa. Ogółem wynoszą sily zbrojne angielskie około 617.000 żołnierzy.“

Artykuł kończy się następującymi słowy: „Obcym dziwnem się wydaje, że Anglja posiada cztery różne kategorie wojska, z których trzy nie mogą być zaliczone do armji stałej, ale położenie Anglji nie wymaga utrzymania stałej, wielkiej armji dopóty, dopóki który pozbawiony rozumu prezes ministrów nie pozwoli na założenie tunelu pod kanałem, dzielącym Anglję od Francji.“

Petersburg 24. sierpnia. Minister finansów przygotowywał ustawę o opodatkowaniu protestanckich kościołów w bałtyckich prowincjach, którym dotąd przysługiwały pewne przywileje.

Ateny 25. sierpnia. Kreteńczycy sformułowali swoje żądania w przekładzie następującym:

- 1) Niezależność finansowa wyspy.
- 2) Reorganizacja żandarmerji.
- 3) Organizacja sądów.
- 4) Rewizja postępowania procesów cywilnych i karnych.
- 5) Rozwiązanie parlamentu kreteńskiego i rozpisanie nowych wyborów.
- 6) Unieważnienie wszystkich uchwał ostatniego parlamentu.
- 7) Uchwały parlamentu mają zapadać zwyczajną większością bez względu na chrześcijan czy muzułmanów.
- 8) Sprawiedliwy podział urzędów między chrześcijan i Turków.
- 9) Odstąpienie dochodów z cel i podatku stęplowego na rzecz kasy wyspy.
- 10) Ustanowienie banku rolniczego.
- 11) Subwencja z cesarskiej kasy tureckiej na uporządkowanie finansów tureckich.
- 12) Ogólna amnestja dla chrześcijan.
- 13) Postępowanie karne przeciwko wszystkim zbrodniom tureckim.
- 14) Odpowiednie wynagrodzenie za szkody, wyrządzone przez Turków chrześcijanom przez plądrowanie ich dóbr.

Zdaje się, że wiele z tych życzeń, pozostanie tylko życzeniami.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego.“

Kraków 26. sierpnia. Obchód 200-letni rocznicy pułku piechoty 57. wypadł bardzo świetnie przy udziale obu komendantów korpuśnych ks. Würtemberga i Windischgracza. Pułk otrzymał nowy sztandar. Krzyże zasługi dostały się trzem najstarszym kapitanom: Baranieckiemu, Talkowskiemu i Zboczeniowi, a sierżant Mamula, który służy 32 lat, otrzymał srebrny krzyż zasługi.

Wiedeń 26. sierpnia. Cesarz odjechał wczoraj do Ischl.

Sejmy będą zwołane najprawdopodobniej na 2. października i potrwać ledwo 5 tygodni, gdyż Rada państwa zbierze się pozytywnie d. 19. listopada i będzie obradować do świąt.

Słychać, że szlach przystąpił do średnio-europejskiego przymierza. Wczoraj oglądał on osobliwości miasta i był na Kahlenbergu, a wieczorem w operze.

Budapeszt 26. sierpnia. Przeszło 6000 ludzi uczestniczyło w uroczystym obchodzie Koszutowskim.

Berlin 26. sierpnia. Cesarstwo powrócili z Metz do Poczdamu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Koleje austro-węgierskie w pierwszym półroczu 1889. Według ogłoszonych właśnie urzędowych wykazów austro-węgierskich sieć kolejowa powiększyła się w pierwszym półroczu br. o 171.186 kilometrów, z czego przypada na Przedlitawję 31.086 kilm. na Zaliczanie 149.2 kilom.

W pierwszych sześciu miesiącach przewieziono, mianowicie:

	osób,	ton towarów
	w milionach	
w styczniu	4.04	6.39
w lutym	3.68	5.57
w marcu	4.46	6.47
w kwietniu	5.47	6.08
w maju	6.53	6.60
w czerwcu	7.82	6.16
Ogółem	32.00	37.27

Dla porównania podajemy rezultaty z tego samego okresu roku zeszłego.

Przewieziono:	osób,	ton towarów
	w milionach	
w styczniu	3.93	5.46
w lutym	3.58	5.30
w marcu	4.27	6.04
w kwietniu	5.28	5.48
w maju	6.75	5.71
w czerwcu	6.44	5.92
Ogółem	30.25	33.91

Dziennie przypadało: w styczniu 130.389 osób i 206.291 ton towarów, w lutym 131.416 osób i 198.940 ton, w marcu 143.954 osób i 208.846 ton, w kwietniu 182.456 osób i 202.714 ton, w maju 210.730 osób i 212.945 ton, w czerwcu 260.715 osób i 205.447 ton towarów.

Największy przyrost w przewozie osób wykazują zachodnie koleje państwowe (+352.017), kolej południowa (+176.200), austro-węgierskie koleje państwowe (+64.942).

Ogólne dochody austro-węgierskich kolei wynosiły w pierwszym półroczu 1889 roku: 127.069.571 zł., podniosły się tedy w porównaniu z takim samym okresem roku poprzedniego o 5.700.080 zł. czyli 4.8 proc.

W wynikach tych biorą następujący udział koleje galicyjskie:

1. Kolej Karola Ludwika: a) Na linii Lwów-Kraków (stara sieć) 3.087.781 zł., czyli kilometr 8.772 zł., (w tym samym okresie roku zeszłego 3.252.105 zł., tedy w procentach mniej o 0.5); b) na linii Lwów-Brody-Podwoleczyska 797.399 zł., czyli na kilometr 3.190 zł. (w roku zeszłym 747.296 zł., więcej tedy o 6.7 proc.); c) kolej lokalna Dębica-Nadbrzezie 34.961 zł., na kilometr 327 zł. (roku zeszłego 44.409 zł. obecnie mniej przeto o 21.2 proc.); d) kolej lokalna Jarosław-Sokal 139.185 zł., czyli na kilometr 947 zł. (w roku zeszłym 164.703 zł., tedy obecnie mniej o 15.4 proc.).

2. Kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska: a) Lwów-Czerniowce 936.995 zł. czyli na kilometr 3523 zł. (w zeszłym roku 879.885 zł., obecnie tedy więcej o 6.5 proc.); b) Czerniowce-Suczawa 254.133 zł., czyli na kilometr 2824 zł. (w zeszłym roku 180.788 zł., obecnie tedy o 40.6 proc. więcej).

3. Lwów-Belzec (Tomaszów) 68.397 zł., czyli na kilometr 768 zł. (w tym samym okresie roku zeszłego 49.374 zł., obecnie tedy o 38.5 proc. więcej).

4. Kolomyjskie koleje lokalne: 32.505 zł., czyli na kilometr 985 zł., (w pierwszych sześciu miesiącach roku zeszłego 43.033 zł., obecnie tedy o 24.5 proc. mniej).

5. Przestrzeń galicyjska I. węgiersko-galicyjskiej kolei 285.997 zł., czyli na kilometr 1946 zł. (w roku zeszłym 317.019 zł., obecnie tedy o 9.8 proc. mniej).

6. Kolej Arcyksięcia Albrechta: 481.309 zł., czyli na kilometr 2630 zł. (w roku zeszłym 468.472 zł., obecnie o 2.7 proc. więcej).

7. Kolej Dolina-Wygoda 24.590 zł., czyli na kilometr 3.074 (w zeszłym pierwszym półroczu 30.175 zł., czyli o 18.5 proc. mniej).

Galicyjskie koleje państwowe objęte są w ogólnej rubryce „Zachodnie koleje państwowe“, a niema w niej wyszczególnienia dochodu z pojedynczych linii. Ogólny dochód z ruchu na zachodnich kolejach państwowych wyniósł 19.473.414 zł., czyli na kilometr 5400 zł. (w pierwszych sześciu miesiącach roku zeszłego 18.475.731 zł., czyli w procentach o 0.7 mniej).

Ze wszystkich linii austriackich najwyższą zwyżkę w przychodach przyniosła kolej Czerniowce-Nowosieltica, bo 54.5 procent, najwięcej zaś obniżyły się przychody kolomyjskich kolei lokalnych, bo o 24.5 proc. Do tych linii co najmniej niebezpieczne wykazują przychody, należą także koleje: Jarosław-Sokal, Dolina-Wygoda i Dębica-Nadbrzezie.

NADESŁANE.

Na posiedzeniu Światnej Rady w Magistracie dnia 22. sierpnia 1889 we Lwowie, wniósł p. Radny Walichiewicz nagłacie usunięcie targu z placu Halickiego, w swoim i sąsiadów okolejących imieniu.

Otóż zanosimy najkategoryczniej protest, i oświadczamy, że p. Walichiewicz na własną rękę ino w swoim jedynie własnym interesie ten wniosek postawił, że my będący sąsiedzi ani się z tym zgadzamy, a nie jest to w naszym interesie, lecz owszem, zniesienie targu z placu Halickiego byłaby nie zawodna zguba i podkopanie naszego i dzieci naszych bytu.

Mieliśmy już zaszczyt na ręce Jaśnie Wielmożnego Pana Prezydenta Mochnackiego protest z 328 podpisyśmy złożyć, tłumacząc naszą i naszych dzieci ruinę, na wypadek usunięcia targu z placu Halickiego.

Pozostaje nam jeszcze Jaśnie Wielmożnemu Panu Prezydentowi Mochnackiemu i Światnej Radzie miasta Lwowa najszczerze podziękowanie i uznanie za bezparteczność i za prawidłowe poznanie dobra ogółu wynurzyć, aby zawsze na czele naszego Grodu stali mężowie kierujący się dobrem ogółu a nie jednostek.

Karol Ballaban,

w imieniu 328 na podpisie memorandum wręczonym Jaśnie Wielmożnemu Panu Prezydentowi Mochnackiemu.

Wynagrodzenie za wykupno prawa propinacji

eskontują

pod najkorzystniejszymi warunkami

SOKAL i LILIEN

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Powiększenia fotograficzne

z jakiegokolwiek fotografii do naturalnej wielkości, wykonuje bez zatury podobieństwa

Zakład J. Hennera Lwów fotograficzny Akademicka 18

Zmiana pomieszczenia.

SPECJALISTA W CHOROBYCH NERWÓW

Dr. Teodor Jendl

popowrocie z zagranicy ordynuje od 2-4. ulica Kopernika nr. 22.

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)

od 1. Lipca 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4:03 popoł. kurjer; 9:28 wieczór osobowy; 8:50 rano osobowy; 7:15 wieczór mieszany.

Z Podwoleczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2:20 popoł. kurjer; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany. Na Podzameczu 2:08 pop. kurjer; 2:38 rano i 6:22 wiec mieszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzameczu o godzinie 11:00 wieczór (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

W kierunku ze Stryja: 8:26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsu, Suchy, Chyrowa i Stryja. 3:36 pop. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. 12:03 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Orłó, Stróże, Chyrowa, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: 6:40 z rana pociąg mieszany z Czerniowce i Stanisławowa. O godz. 8. wieczór, pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowce, Husiatyna i Stanisławowa. 11:06 w nocy, pociąg mieszany z Bukaresztu, Jass, Czerniowce, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Belzca: 10:10 z rana, tylko we wtorek i piątek, pociąg mieszany z Rawy rusk. 5:53 pop. pociąg mieszany z Belzca i Sokala.

Pojedynczy rozkład jazdy na szlakach e. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odechodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: 2:28 popoł. kurjer; o godz. 4:20 rano i 8:30 wieczór osobowy; o 7:20 rano osobowy.

Do Zimnowody-Radno g. 4 m. 20 po południu.

Do Podwoleczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4:11 popołudniu kurjer; 10:35 wieczór i 9:52 rano mieszany. (Z Podzameczu) 4:22 popołudniu kurjer; 11:5 wieczór i 10:28 rano mieszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzameczu o godz. 7. rano mieszany. (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

Ku Stryjowi: 5:50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Orłó, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna. 8:54 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9:20 z rana, pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowce, Jass, Bukaresztu i Husiatyna. 9:50 z rana, pociąg mieszany do Stanisławowa, Czerniowce, Suczawy, Jass, Bukaresztu i Husiatyna. 10:08 wieczór, pociąg do Stanisławowa, Czerniowce, i Czortkowa.

Ku Belczu: 7:49 z rana, pociąg mieszany do Belzca i Sokala. 2:44 po połud. tylko co piątku pociąg mieszany do Rawy rusk. 5:01 pop. tylko we wtorek, pociąg mieszany do Rawy rusk.

WYSTAWY I MUZEA.

MUZEUUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9-1 i od 3-5tej; wstęp w poniedziałek 50 cent, w inne dni 20 cent., w niedzielę otwarte od 10-1 wstęp wolny.

NIESTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja l. 13. w dniu powszednie 30 cent., w niedziele i święta 15 cent.

MUZEUUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18 otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedziele od 10 do 1.

Kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe, listy zastawne, obligacje i renty państwowe, akcje bankowe i kolejowe, jakoteż marki niemieckie, franki i ruble po najprzystępniejszych kursach bez doliczenia prowizji.
Przyjmuje zamówienia na giełdę Wiedeńską, Berlińską i Paryską i t. p.

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA”
Prenumerata caloroczna zlr. 1.80 na prowincji.

W Zakładzie wychowawczo-naukowym Kamilli Poh

(dawniej Felicji z Wasilewskich Boberskiej)
rozpoczynają się wpisy na rok szkolny 1889/90 z dniem 29. sierpnia od godziny 11 przed południem do 5tej po południu — w pomieszkaniu przy ulicy Akademickiej liczba 3. piętro II.
Kurs nauk rozpoczyna się z dniem 5go Września.

Doniesienie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić P. T. Panów inżynierów, architektów, budowniczych i przedsiębiorców budowy, iż celem ułatwienia zamówień i dostawy cementu oraz innych materiałów budowlanych urządziłem kursatora, który zaopatrzone w książeczkę obrotową, takową na żądanie P. T. interesentów do zapisywania zamówień na każdą ilość potrzebnych artykułów z dostawą na przeznaczone miejsce, przedłożyć ma.

Znamie kursatora: granatowa bluza i także czapka, na której znajduje się wypis mojej firmy.

Skład cementu szczakowskiego
Franciszek Zagórski,
ulica Pańska 1. 17.

CYRK A. SCHUMANN

Dziś w Poniedziałek 26. sierpnia o 8. wieczór

Wielkie Przedstawienie

połączone z żartobliwą, gratywową Tombolą (losowaniem), przyczem zostaną wylosowane przedmioty łącznej sumie 150 złr.

Ceny miejsce jak zwykle.

Występ wszystkich nowo angażowanych członków artystycznych, dam i panów. Wyprowadzenie karych ogierów; jakoteż 12 najlepszych numerów repertuaru. — Jutro przedstawienie.

A. Schumann, dyrektor.

Powrót z kąpieli i wakacyj!

trzeba odświeżyć podłogi; dla tego poleca:

- Lakier bursztynowy w 6ciu odcieniach
- Masa francuska w 6ciu odcieniach
- Masa woskowa w 5ciu odcieniach
- Farby olejne (pokostowe) prędko schnące

LAKIER POLITUROWY

do odświeżania mebli politurowanych.
LAKIER SAFIANOWY
czerwony, zielony, niebieski, czarny i brązowy, do odświeżenia obić ceratowych i skórzanych na meblach, kanapach, powozach itp.

Alojzy Hübner Lwów
ulica Karola Ludwika 1. 13.

Cement
Tektury do pokrywania dachów,
Ter do smarowania,
Płyty izolacyjne, — poleca
Józef Hanke
we Lwowie
pod „Czarnym Psem”
Rynek 1. 38.

Mączka kościana

parzona, fermentowana jakoteż preparowana kwasem siarkowym; najsukcesowniej służy do wszelkich zastaw i



Proszek do karmy

(Fosforan wapniowy)
bardzo skuteczny dodatek do karmy dla zwierząt domowych i drobiu wszelkiego rodzaju; wpływa na silny rozwój kości przyszłego bydła pastugowego, przyspiesza otępienie, powiększa znacznie wydajność mleka u krów i produkuje jaj u drobiu.

Pakiet na próbę ważący 5 kilo wysła odrobiną pocztą za nadaniem przelicznikiem 1zlr. 69 ct. z opakowaniem i opłaceniem portu do każdej poczty w Austrii i Niemczech.

Opis i sposób użycia tak Mączki kościanej, jakoteż i Proszku do karmy, na żądanie bezpłatnie i franco.

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych Spółki komandytowej

Juljana Wanga

we Lwowie, ulica Jagiellońska Nr. 12.



PILIPTON

po kilkakrotnym użyciu przywraca włosom siwym naturalny piękny kolor. Flakon 1 zł. 50 cent.

Nabyć można w sklepach

IHNATOWICZA

we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach.

Ważne dla Rodziców! Uczniowie niższych szkół gimnazjalnych lub realnych znajdują umieszczenie, troskliwą opiekę, wikt i stancję pod umiarkowanymi warunkami. — Porozumieć się można listownie lub osobiście pod K. Z. ul. Śnieżna 1. 4. drzwi Nr. 2.

R. KRIMMER

Lwów, Hotel Francuski.

Główny skład wyrobów gumowych

poleca jako specjalność taniej jak wszędzie.

- Gumowe płyty
- Gumowe węże
- Gumowe sznury
- Gumowe pakunki
- Gumowe ceraty i obrusy
- Gumowe chodniki i rogózki
- Gumowe prześcieradła
- Gumowe kalosze
- Gumowe płaszcze
- Gumowa bielizna
- Gumowe szelki
- Gumowe poduszki
- Gumowe balony i piłki
- Gumowe zabawki
- Gumowe fartuszki
- Gumowe podpaski
- Gumowe miednice i wanny
- Gumowe czepek
- Gumowe bandaże
- Gumowe pończochy
- Gumowe stampile

Opatrunki
Artykuły chirurgiczne.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite

po 1 1/2 centa od wyrazu.

Już dnia 15. września b. r.

zł. 100.000 wa.

do wygrania

promesą na los CISY (Theis-Los) tylko za 2 zlr. 50 ct.

W KANTORZE WYMIANY

KITZ i STOFF

Lwów, plac Halicki 1. 1.

KAWĘ Karakas, bardzo dobrą w smaku, pół kilo 88 ct. poleca Albert Szkowron Lwów, plac Marjański liczbą 7.

Tylko w składzie wędlin Przybylskiego przy ulicy Krakowskiej 1. 3. funt szynki 80 ct. szynka w całości gotowana funt 50 ct. Wszelkie inne wędliny po najtańszej cenie. Na prowincję posyłam za pobraniem odrotną pocztą. 930

Józef Schuster poleca swoją nowo założoną pracownię koder, ma teraców itp. Zamówienia na kompletne wyprawy oraz przerabiania przyjmuję i wykonuje po cenach najumiarkowanych. Gotową pościel utrzymuje zawsze na składzie. Lwów ulica Sykstuska 1. 19. 777

Pensjonat M. Bielskiej przyjmuje zapisy do niższych klas, na przy gotowanie do egzaminów, na kursa języków francuskiego i niemieckiego oraz przyjmuje na mieszkanie uczenie szkół rządowych. W domu konwersacja niemiecka i francuska. Lwów Dominikańska 5. 904

Retynowany ekspedytor pocztowy i telegraficzny znajdzie natychmiast umieszczenie przy urzędzie pocztowym w Turce koło Chyrowa. Płaca miesięczna 20 złr. i całe utrzymanie. Bliższe warunki listownie 935

„Hotel Garnie“ pod „TRZEMA KORONAMI“ 1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, eleganckie urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. Z głębokim szacunkiem Wilhelm Breitmeier.

Rodzice chcący umieścić jednego lub dwóch studentów na stancji i wikt znajdują staranną opiekę pod 1. 32. Garncarska drzwi 1. 908

Sklepik z urządzeniem do sprzedania. Batorego 1. 7. 932

Poszukuje się osoby starszej, mężczyzny lub damy, na pomieszkaniu i wikt z usługą, u rodziny obywatelskiej. Zgłoszenia przed 1. września lub przy końcu października, pod adresem F. B. poste restante Lwów. 958

Maszynista z chlubnymi świadectwami poszukuje posady. Adres: D. J. Sołtwin. 939

Magazyn mód pod firmą Anna Szalkiewicz, Lwów ulica Akademicka nr. 8., poszukuje uzdolnionej panny 957

Stałe zajęcie znajdzie dobry tokarz żelaza; zgłoszenia wraz z odpisem świadectw przyjmuje Firma H. Rogowski w Tarnopolu. 961

Wdowa po wyższym urzędniku, przyjmie panienki na wikt pomieszkaniu. Fortepian w domu. Na żądanie pomoce w naukach, język francuski, początki muzyki. Wiadomość Żulińskiego 6 I. piętro. Opieka najtroskliwsza. Warunki przystępne. 963

Stolarza modelowego biegłego w tym zawodzie poszukuje fabryka maszyn T. Bredt, w Ottyni. Zgłoszenia do dyrekcji tamże.

Panienska z dobrego domu znajdzie umieszczenie i rodzicielską opiekę na rok szkolny 1889/90. Wiadomość ul. Piekarska 1. S. parter 1. drzwi 16. 867

Realność piętrowa z ogrodem i placem pod budowę w pobliżu śródmieścia do sprzedania. Wiadomość Mickiewicza 18. dół drzwi 7. 921

Subjekt handlowy władający językiem polskim i niemieckim, mający praktykę miast większych, zdolny korzennik poszukuje zaraz posady na prowincji lub zagranicą. Łaskawe zgłoszenia A. K. W. w adm. Kurjera Lwowskiego.

Dwóch lub trzech uczniów znajdzie wygodne pomieszczenie i dobry wikt w dystyngowanym domu za mierną cenę. Bardzo blisko szkół na świętem powietrzu. Bliższa wiadomość ulica Ochronek 1. 6. dom frontowy. 933

Szkoła fortepianu, Jadwigi Dunin w trzech kursach. W niedziele odbywają się ćwiczenia wspólne na 2 fortepiany na 4, 8 rak. Z końcem roku popis publiczny. Bliższe szczegóły w szkole. Gmach teatralny III. piętro, drzwi 62., brama od Teatralnej i Skarbkowskiej. Nauki udziela się w szkole i w domach uczennice. 959

Leśniczy, ukończony uczeń lwowskiej szkoły lasowej z II-letnią praktyką leśną, obznajomiony z czynnościami przełożonego obszaru dworskiego poszukuje tymczasowego zajęcia lub stałego umieszczenia. Łaskawe zgłoszenia przyjmuję pod liter. K. M. poste restante Kamionka strumiłowa. 969

Kuzyńską maszynę nożną Singera mało używaną proszę się zgłosić do pracowni haftu i szycia maszynowego Mitig, ulica Akademicka, hotel Żorża. 972

Studenti znajdą umieszczenie, troskliwą opiekę, wikt stancję, umiarkowane warunki. Nauczyciel domowy w miejscu. Bliższa wiadomość Kalicza 16. 965

Mieszkania i sklepy

po 1 cencie od wyrazu.

6, 4, 3 pokoje z przynależnościami. Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnię, stajnię, wozownię wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajerski Brajerowska 10. w godzinach 9—1 i 3—6. 800

2 pokoje kawalerskie, ulica Teatralna 10. 929

4 pokoje, przedpokój, kuchnia; umiarkowany pokój kawalerski Rynek 4. 945

2 pokoje kawalerskie z dwoma wychodami od 1. września. Teatryńska 17. 951

Tanie, ładne pokoje kawalerskie do wynajęcia, boczna Zimorowicza 1. 7, 1. 9. 937

Pokój kawalerski, frontowy o dwóch oknach II. piętro do najęcia, Dominikańska 3. 933

4 pokoje, nyża, kuchnia ulica Mikołajowa 1. października do najęcia. 960

4 pokoje frontowe z kuchnią nr II. piętrze zaraz. Sobieskiego 34. 970

Kochanowskiego 12. trzy pokoje balkonem pierwsze piętro 976

Ulica Zimorowicza boczna 1. 7. 1. 9. w nowo pobudowanych 3 domach są 5, 4 i 2 pokoje z przynależnościami elegancko urządzone od 1. Września do najęcia. Bliższa wiadomość na miejscu.

Ulica Pańska 11. cztery pokoje, balkon, I. piętro nyża, garderoba, kuchnia od 1. października do najęcia. 846

Dwa pokoje, kuchnia, strych, piwnica, przy ulicy Długosza 1. 23. od 1. września 1889 do najęcia. Bliższa wiadomość tamże od 3. do 6. popoł. 930

Ulica Pańska 1. 20. Pomieszkania 4 pokoje i kuchnia na II. piętrze do wynajęcia. W parterze. Sklep 4 pokojowy od 1. września do wynajęcia. 892

Salon z pokojem ulica Marka 8. 952

Korespondencje prywatne.

Mylord ma list w administracji.